

Sygn. akt VII AGa 595/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 czerwca 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie Wydział VII Gospodarczy w składzie:

Przewodniczący: SSA Ewa Zalewska (spr.)

Sędziowie: SA Tomasz Wojciechowski

SA Dorota Wybraniec

Protokolant: protokolant Karol Banaszek

po rozpoznaniu w dniu 18 czerwca 2019 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa J. B.

przeciwko M. G.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 8 września 2016 r., sygn. akt XXVI GC 769/14

oddala apelację.

Sygn. akt VII AGa 595/18

UZASADNIENIE

Powód J. B. pozwem z 11 sierpnia 2014 r. wniósł o zasądzenie od pozwanego M. G. kwoty 60.000 euro (równowartość tej kwoty przeliczonej na złoty polski według kursu średniego NBP z dnia poprzedzającego wniesienie pozwu wynosi 251.640,00 zł) wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia wydania wyroku do dnia zapłaty oraz kosztami procesu i kosztami zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych.

W uzasadnieniu powód wskazał, że spółka (...) s.a.r.l. z siedzibą w L. (dalej – G. (...)) w 2009 r. dokonała na rzecz obligatariusza, tj. powoda, emisji obligacji na ogólną wartość, która w przeliczeniu na polską walutę wynosi 251.640 zł, przy czym z obligacji tych wynika, że G. (...) obowiązana była do umorzenia obligacji w określonym w nich terminie i przekazania na rzecz powoda kwoty pieniężnej określonej w obligacjach. Dalej zaznaczono, że jedynym (...) spółki (...) jest M. G., który na mocy uchwały nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników G. (...) w dniu 5 kwietnia 2011 r. objął funkcję jedynego członka zarządu. Strona powodowa podkreśliła, że w 2012 r. przeciwko spółce (...), na podstawie europejskiego nakazu zapłaty stanowiącego tytuł zabezpieczenia, wszczęto postępowanie egzekucyjne, które okazało się bezskuteczne z uwagi na to, że G. (...) wyzbyła się swojego majątku i nie posiada majątku zdolnego do zaspokojenia wierzyciela.

Powód, jako podstawę roszczenia przeciwko pozwanemu, wskazał przepis art. 299 § 1 k.s.h., zaznaczając, że odpowiedzialność członków zarządu ponoszą osoby, które były członkami zarządu, gdy niezaspokojona przez spółkę wierzytelność stała się wymagalna, a jednocześnie nie zgłosiły we właściwym czasie upadłości spółki. W dalszej części uzasadnienia, powód wskazał, że wezwał on spółkę do umorzenia obligacji i ich jednoczesnego wykupu przez spółkę, które to wezwanie zostało bez odpowiedzi, a pozwany, doskonale wiedząc o sytuacji majątkowej spółki, nie zgłosił jej upadłości. (pozew – k. 4-10).

Postanowieniem z 5 lutego 2015 r. powód został zwolniony od kosztów sądowych w części, tj. od opłaty od pozwu ponad kwotę 2.000 zł (postanowienie – k. 58).

W odpowiedzi na pozew z 15 maja 2015 r., pozwany M. G., wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania. Pozwany podniósł, że w podstawie faktycznej powództwa nie ma zastosowania przepis art. 299 § 1 k.s.h., a podstawy materialnej roszczenia w niniejszej sprawie nie może stanowić przepis prawa krajowego, odnoszący się do odpowiedzialności członków zarządu za zobowiązania spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, bowiem przepis ten dotyczy spółek mających siedzibę statutową na terytorium RP, a powód wywodzi roszczenie przeciwko pozwanemu z bezskuteczności egzekucji przeciwko (...) s.a.r.l. z siedzibą w L., stąd zgodnie z art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 4 lutego 2011 r. Prawo prywatne międzynarodowe (dalej – p.p.m.), osoba prawna podlega prawu państwa, w którym ma siedzibę. Przepis art. 17 ust. 3 pkt wskazuje, że wskazanemu prawu podlegają w szczególności odpowiedzialność wspólników lub członków za zobowiązani osoby prawnej. Pozwany podkreślił również, że nigdy nie był członkiem zarządu spółki (...), bowiem uchwała z 5 kwietnia 2011 r., na którą powołuje się powód, nie została przez nikogo podpisana, nie odbyła się z zachowaniem przewidzianej prawem procedurze przewidującej wymóg czynności prawnej protokolowanej przez notariusza oraz odbyła się bez obecności M. G., dlatego nie weszła w życie i nie doprowadziła do powołania M. G. do zarządu spółki G. (...), co wynika z wyciągu z rejestru przedsiębiorców tejże spółki. (odpowiedź na pozew – k. 75-78).

W piśmie procesowym z 5 czerwca 2015 r., powód zaznaczył, że jego roszczenie polega na prawie do żądania zapłaty określonej sumy pieniężnej od spółki (...), którą ten zapłacił jej tytułem zakupu obligacji wystawionych przez spółkę, dlatego w ocenie powoda, w niniejszej sprawie zastosowanie mają przepisy Rozporządzenia WE 44/2001 – Bruksela I, a nie przepis art. 17 p.p.m., gdyż emisja obligacji jest umową o charakterze mieszanym, nie czynnością jednostronną, a wobec tego na mocy art. 5 pkt 1 Brukseli I – osoba może być pozwana w innym Państwie Członkowskim, jeżeli przedmiotem postępowania jest umowa, która miała być wykonana. Ponadto, w ocenie powoda, skoro art. 299 § 1 k.s.h. obejmuje szeroką odpowiedzialność członków zarządu za zobowiązania spółki, to art. 17 p.p.m. nie będzie zastosowany w sprawie, gdyż o jurysdykcji szczególnej mówi przepis art. 5 pkt 3 Brukseli I będący *lex specialis*, stanowiący, że w sytuacji, gdy przedmiotem postępowania jest czyn zabroniony, właściwym jest sąd miejsca, gdzie nastąpiło zdarzenie lub może ono nastąpić. Odnosząc się do zarzutu pozwanego, jakoby pozwany nie był powołany na stanowisko prezesa zarządu, powód wskazał, że obowiązuje go domniemanie prawdziwości wpisu w rejestrze przedsiębiorców i powód nie ma obowiązku badania kwestii dalszych, poza istnieniem, bądź nieistnieniem odpowiedniego wpisu, a z wyciągu przedstawionego przez powoda wynika, że pozwany został z dniem 5 kwietnia 2011 r. powołany i wpisany, jako członek zarządu spółki (...). (pismo powoda z 05.06.2015 r. – 107-109).

Na rozprawie 27 sierpnia 2015 r., pozwany podniósł, że uchwała z 5 kwietnia 2011 r. nie istnieje w sensie prawnym z uwagi na naruszenie procedury podjęcia uchwały wymaganej prawem właściwym, a wpis na podstawie uchwały z 5 kwietnia 2011 r. został anulowany i dokonano wpisu zarządu powołanego uchwałą z 1 kwietnia 2011 r. (protokół z 27.08.2015 r. – k. 195-196).

W dalszym toku procesu, strony konsekwentnie podtrzymywały dotychczasowe stanowiska w sprawie.

Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 8 września 2016 r. w punkcie pierwszym oddalił powództwo, w punkcie drugim zasądził od J. B. na rzecz M. G. kwotę 7 217 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego i w punkcie trzecim nieuiszczoną przez J. B. część opłaty sądowej od pozwu przejął na rachunek Skarbu Państwa.

Powyższe rozstrzygnięcia zapadło po dokonaniu przez Sąd Okręgowy następujących ustaleń faktycznych.

W 2009 roku spółka (...) s.a.r.l. zarejestrowana w L. pod numerem (...), z siedzibą w L., dokonała emisji jednorocznych imiennych obligacji serii (...), o następujących numerach 51, 52, 53, 57, 58, 59 na rzecz obligatariusza - J. B., o łącznej nominalnej wartości 60.000 euro. Spółka (...) s.a.r.l. z siedzibą w L. zobowiązana była do umorzenia obligacji w określonym terminie i przekazania na rzecz powoda kwoty pieniężnej, określonej w obligacjach.

Dowody: okoliczności bezsporne potwierdzone następującymi dokumentami: obligacje wraz z tłumaczeniem przysięgłym na język polski (k. 13-24), akt założycielski spółki –k. 434-436 (k. 499-436 w aktach IV C 717/13), wyciąg z luksemburskiego rejestru handlowego i spółek wraz z jego tłumaczeniem (k. 161-165).

Spółka (...) s.a.r.l. z siedzibą w L. nie umorzyła wyemitowanych obligacji w określonym terminie i nie przekazała na rzecz J. B. kwoty pieniężnej określonej w obligacjach, wobec czego J. B. wystąpił z pozwem przeciwko przedmiotowej spółce o zapłatę kwoty 60.000 euro i 18.818,63 euro do Sądu Okręgowego w Poznaniu, który to sąd w dniu 14 maja 2013 roku, wydał europejski nakaz zapłaty w sprawie o sygnaturze akt I Nc 524/12, zasądzający od (...) s.a.r.l. z siedzibą w L. na rzecz J. B. kwotę w łącznej wysokości 78.818,63 euro i 13.105,00 złotych.

Dowody: okoliczności bezsporne potwierdzone e europejskim nakazem zapłaty - k. 32-33 w aktach o sygn. IV Co 111/14 Sądu Okręgowego w Warszawie, IV Wydziału Cywilnego.

Uchwałą z 1 kwietnia 2011 roku sporządzoną przed notariuszem, Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników spółki (...) s.a.r.l. z siedzibą w L. odwołało z pełnienia funkcji członka zarządu spółkę (...) s.a.r.l. (spółka (...) została ustanowiona członkiem zarządu spółki na mocy uchwały z 29 grudnia 2008 roku sporządzonej przed notariuszem), a na jej miejsce powołano spółkę (...) S.A. z siedzibą w L. na czas nieokreślony na członka zarządu A oraz na członka zarządu B spółki: (...) S.A. z siedzibą w L. oraz spółkę (...) z siedzibą w Szwajcarii.

Zgodnie z treścią jednolitej umowy spółki (...) w brzmieniu aktualnym na dzień 1 kwietnia 2011 r. (tytuł III art. 8) zarząd spółki jest jednoosobowy lub wieloosobowy, a jego członkowie mogą, ale nie muszą być wspólnikami i są powoływani i odwoływani przez wspólników w dowolnym czasie „ad nutum” z podaniem uzasadnienia lub bez.

Dowody: tłumaczenie przysięgłe ujednolitej umowy spółki – k. 408-410 (k. 473-479 w aktach IV C 717/13), tłumaczenie przysięgłe uchwały z 29.12.2008 r. – k. 418-419 (k. 483-484) w aktach IV C 717/13), tłumaczenie przysięgłe wyciągu z rejestru handlowego i spółek k. 416-417 (k. 481-482 w aktach IV C 717/13), tłumaczenie przysięgłe uchwały z 01.04.2011 r. – k. 430-431v (k. 495-496v w aktach IV C 717/13).

Na podstawie przedłożonych w dniu 8 kwietnia 2011 r. uchwał zgromadzenia wspólników (...) s.a.r.l. opatrzonych datą 5 kwietnia 2011 roku, w których to uchwałach ponownie odwołano spółkę (...) s.a.r.l. z pełnienia funkcji członka zarządu spółki (...) s.a.r.l. z siedzibą w L. i powołano M. G. na członka zarządu przedmiotowej spółki, M. G. został wpisany do luksemburskiego rejestru handlowego i spółek, jako członek zarządu.

Dowody: wyciąg z uchwał z 5 kwietnia 2011 r. - k. 423 (k. 486 w aktach IV C 717/13), tłumaczenie przysięgłe wyciągu z rejestru handlowego i spółek – k. 421-422 (k. 486-487 w aktach IV C 717/13).

W dniu 20 kwietnia 2011 roku, M. G. poinformował luksemburski rejestr handlowy i spółek o tym, że jako jedyny udziałowiec spółki (...), nie podjął w dniu 5 kwietnia 2011 roku żadnych uchwał i że wiążące są uchwały z 1 kwietnia 2011 roku.

W dniu 25 lipca 2011 roku, M. G. z uwagi na istotny błąd zaistniały podczas nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników z 5 kwietnia 2011 roku, złożył do luksemburskiego rejestru handlowego i spółek wnioski o anulowanie wpisu dotyczącego ustanowienia M. G. członkiem zarządu przedmiotowej spółki na podstawie uchwały z dnia 5 kwietnia 2011 roku oraz o wpisanie zarządu powołanego uchwałą z dnia 1 kwietnia 2011 roku, z uwagi na anulowanie uchwał z 5 kwietnia 2011 roku.

Z uwagi na wadliwość i nieskuteczność uchwał z 5 kwietnia 2011 roku (domniemanie faktyczne), luksemburski sąd rejestrowy dokonał wpisu zgodnie z wnioskiem M. G., tj. z uwzględnieniem uchwał podjętych 1 kwietnia 2011 roku.

Dowody: pismo z 20.04.2011 r. wraz z tłumaczeniem przysięgłym k. 191– 194, pismo prostujące uchwały z 05.04.2011 r. z tłumaczeniem przysięgłym – k. 190, 208 i 427 (k. 492 w aktach IV C 717/13), wniosek o anulowanie wpisu wraz z tłumaczeniem przysięgłym – k. 185-189, 204-207, tłumaczenie przysięgłe wyciągu z luksemburskiego rejestru handlowego i spółek - k. 425-426 (k. 492 w aktach IV C 717/13) oraz 428-429v (493-494v w aktach IV C 717/13).

Sąd Okręgowy ustalił stan faktyczny sprawy na podstawie bezspornych twierdzeń stron, mając na względzie dyspozycje przepisu art. 229 k.p.c. i 230 k.p.c., oraz na podstawie złożonych przez strony dokumentów, w tym w dołączonych aktach IV GCo 111/14 oraz z dokumentów dołączonych do sprawy niniejszej ze sprawy o sygn. IV C 717/13, które uznał za wiarygodne. Sąd Okręgowy podkreślił, że zgodnie z przepisem art. 229 k.p.c. nie wymagają dowodu fakty przyznane w toku postępowania przez stronę przeciwną, jeżeli przyznanie nie budzi wątpliwości, a na podstawie przepisu art. 230 k.p.c., gdy strona nie wypowie się co do twierdzeń strony przeciwnej o faktach, sąd, mając na uwadze wyniki całej rozprawy, może fakty te uznać za przyznane. Mając na uwadze powyższe przepisy, Sąd Okręgowy wyjaśnił, że uznał za okoliczność bezsporną m.in. okoliczność, że spółka (...) jest spółką mającą siedzibę w L., fakt powstania wierzytelności powoda wobec spółki i jej wysokości.

Sąd Okręgowy wskazał, z powołaniem się na wyrok Sądu Najwyższego z 19 lutego 2002 r., IV CKN 718/00, Legalis nr 55428, że domniemanie faktyczne, to środek dowodowy (rodzaj wniosku), na podstawie którego sąd uznaje za ustalone istotne dla rozstrzygnięcia sprawy fakty na podstawie innych ustalonych faktów. Treścią domniemania faktycznego jest zatem uznanie za istniejący określonego faktu wynikającego z wzajemnego logicznego związku pomiędzy innymi ustalonymi faktami. Stosowanie domniemania faktycznego wchodzi w rachubę tylko w braku bezpośrednich środków dowodowych. Sąd Okręgowy zaznaczył, że powód przedstawił jedynie wyciąg z uchwał z 5 kwietnia 2011 r., stąd nie sposób ustalić, czy uchwała została podjęta skutecznie, tj. kto ją podjął (zgodnie ze umową spółki miała to być uchwała wspólnika/wspólników), czy też jak wyglądała procedura podjęcia uchwały. Wskutek domniemania faktycznego, w oparciu o ustalenie, że uchwała z 1 kwietnia 2011 r. została podjęta przez (...) spółki (...) i zaprotokołowana w formie aktu notarialnego oraz że na podstawie rzeczony uchwały w związku z pismem M. G. do sądu rejestrowego z 20 kwietnia 2011 r. i 25 lipca 2011 r., wykreślono wpis o powołaniu M. G. na członka zarządu oraz dokonano wpisów członków zarządu powołanych uchwałą z 1 kwietnia 2011 r., należało przyjąć, że uchwałą z 5 kwietnia 2011 r. nie powołano skutecznie M. G. na członka zarządu spółki (...). Takie domniemanie faktycznie poczyniono również w oparciu o okoliczność, że pozwany kwestionował skuteczność i ważność uchwał z 5 kwietnia 2011 r., a powód nie przedłożył odpisu zawierającego treść całej uchwały celem zweryfikowania poprawności sposobu jej podjęcia, tym bardziej, że wątpliwość, co do skuteczności podjęcia uchwał z 5 kwietnia 2011 r. wywołuje odwołanie uchwałą z 5 kwietnia 2011 r. spółki (...) jako członka zarządu, mimo odwołania tejże spółki uprzednio uchwałą z 1 kwietnia 2011 r.

Po dokonaniu powyższych ustaleń faktycznych Sąd Okręgowy uznał, że powództwo J. B. skierowane przeciwko M. G., jako członkowi zarządu (...) s.a.r.l. z siedzibą w L., podlegało oddaleniu, jako niezasadne.

Uzasadniając powyższe stanowisko na wstępie Sąd Okręgowy wskazał, że w niniejszej sprawie powód wywodził swoje roszczenie przeciwko pozwanemu z tytułu odpowiedzialności pozwanego jako członka zarządu luksemburskiej spółki (...), jako podstawę roszczenia wskazując przepis art. 299 k.s.h.

W ocenie Sądu Okręgowego, wytoczenie powództwa przeciwko członkowi zarządu luksemburskiej spółki przed sąd krajowy było dopuszczalne, gdyż zgodnie z treścią art. 27 § 1 k.p.c. i zasadą z niego wynikającą actor sequitur forum rei, jurysdykcję do rozpoznania niniejszej sprawy ma sąd krajowy właściwy ze względu na miejsce zamieszkania lub zwykłego pobytu pozwanego na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej (art. 1110³ § 1 k.p.c.), co mimo szerokich wywodów powoda w tym zakresie, nie było między stronami okolicznością sporną.

Sąd Okręgowy podkreślił, że obligacje, której ceny wykupu powód dochodzi przed tutejszym sądem, wystawiła spółka (...) s.a.r.l. z siedzibą w L., a nie pozwany – M. G., tj. osoba fizyczna. Przedmiotowa spółka miała obowiązek umorzyć obligacje w określonym w obligacjach terminie, wobec czego należy podnieść, że powód niesłusznie wskazał na zastosowanie w niniejszej sprawie art. 5 ust. 1 rozporządzenia Rady (WE) nr 44/2001 z dnia 22 grudnia 2000 r. w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych (Dz.U. L 12 z 16.1.2001 – Bruksela I), bowiem powoda nie łączyła umowa z M. G. a zobowiązanie z obligacji ciążyło na spółce (...) s.a.r.l., a nie na pozwanym.

Sąd Okręgowy wskazał, że właściwość tutejszego sądu do rozpoznania przedmiotowej sprawy, nie przesądza jednakże o prawie właściwym, które zastosowanie znajdzie w toku rozpoznawania sprawy przez sąd krajowy. Podstawę faktyczną wywodzonego względem pozwanego roszczenia stanowi bowiem okoliczność pełnienia przez niego funkcji prezesa zarządu w spółce (...) s.a.r.l., wobec czego, odpowiedzialność obowiązanego wywodzi się z odpowiedzialności spółki i winna być oceniana według prawa właściwego dla tejże spółki. Sąd Okręgowy wskazał, że w świetle regulacji art. 17 p.p.m. osoba prawna podlega prawu państwa, w którym ma siedzibę, jeżeli jednak prawo państwa siedziby przewiduje właściwość prawa państwa, na podstawie którego osoba prawna została utworzona, stosuje się prawo tego państwa.

Sąd Okręgowy dalej wskazał, że zgodnie z art. 17 ust. 3 p.p.m. prawu właściwemu dla osoby prawnej podlega odpowiedzialność wspólników lub członków za zobowiązania osoby prawnej oraz skutki naruszenia przez osobę reprezentującą osobę prawną ustawy, aktu założycielskiego lub statutu. Spółka (...) s.a.r.l. zarejestrowana jest w rejestrze działalności gospodarczej i spółek (...) w L. pod numerem B 102.602, zgodnie z przedłożonym tłumaczeniem statutu spółki powstała ona zgodnie z prawem luksemburskim oraz jej siedziba mieści się w L..

W ocenie Sądu I instancji, skoro (...) s.a.r.l. jest spółką prawa luksemburskiego mającą siedzibę w L., oznacza to, że zgodnie z brzmieniem przepisu art. 17 ust. 3 p.p.m., przepis art. 299 k.s.h. z którego powód wywodzi swoje roszczenie, nie znajduje zastosowania w przedmiotowej sprawie, albowiem wobec tego, że spółka (...) jest spółką luksemburską, a brak jest umowy bilateralnej czy aktu prawa europejskiego regulującego kwestię prawa właściwego w sposób odmienny niż wskazany w ww. art. 17 ust. 3 p.p.m. – zastosowanie do odpowiedzialności członka zarządu tejże spółki będą miały przepisy ustawy w sprawie spółek handlowych (Loi du 10 août 1915 concernant les sociétés commerciales) Wielkiego Księstwa Luksemburga, których treść ustalona została przez Sąd Okręgowy na podstawie wyjaśnień Ministerstwa Sprawiedliwości, a które stanowią odpowiednik wskazywanej przez powoda polskiej regulacji art. 299 k.s.h. Sąd Okręgowy wskazał, że analogiczne stanowisko zajął Sąd Apelacyjny w Warszawie w postanowieniu z dnia 29 czerwca 2015 r. sygn. akt I ACz 1189/15, rozpoznając zażalenie uprawnionej B. K. od postanowienia Sądu Okręgowego w Warszawie XXVI Wydział Gospodarczy z dnia 14 kwietnia 2015 r., wydanego w sprawie o sygn. akt XXVI GCo 17/15, dołączonej do akt niniejszej sprawy.

W związku z powyższym, skoro odpowiedzialność członka zarządu spółki wywodzi się z odpowiedzialności spółki, Sąd Okręgowy uznał, że winna być oceniana według prawa właściwego dla spółki. Natomiast w postępowaniu przed polskim sądem, który posiada jurysdykcję do merytorycznego rozpoznania sprawy o zapłatę przeciwko pozwanemu, zastosowanie znajdą jedynie przepisy polskiego kodeksu postępowania cywilnego.

W ocenie Sądu Okręgowego, podstawę materialną pociągnięcia M. G. do odpowiedzialności za zobowiązania spółki (...) s.a.r.l. może stanowić przepis art. 495-1 luksemburskiego Kodeksu Spółek Handlowych (C. de C.), zgodnie z którym (tłumaczenie przysięgłe na język polski - k. 155 w aktach sprawy o sygn. XXVI GCo 17/15, którą dołączono do akt niniejszej sprawy) „w przypadku, gdy upadłość spółki wykazuje niedobór aktywów, sąd może zdecydować, na wniosek kuratora, by za długi ponosili odpowiedzialność, w całości lub częściowo, solidarnie lub nie, członkowie zarządu, z mocy prawa lub faktyczni, jawni lub ukryci, wynagradzani lub nie, co do których stwierdzono poważne i określone uchybienia, które przyczyniły się do upadłości”. Sąd Okręgowy wskazał, że w świetle cytowanego przepisu, odpowiedzialność członków zarządu za długi spółki uzależniona jest od wykazania upadłości spółki wykazującej

niedobór aktywów a także stwierdzenie poważnych i określonych uchybień w działaniu członków zarządu, które przyczyniły się do upadłości spółki”.

Z treści powyższego przepisu wynika więc, że podstawowym warunkiem ponoszenia odpowiedzialności przez członka zarządu jest to, żeby dana osoba była członkiem zarządu i istniał niedobór aktywów wykazany upadłością spółki. Sąd Okręgowy stwierdził, że w przedmiotowej sprawie powód nie wykazał, aby pozwany został skutecznie ustanowiony członkiem zarządu spółki (...), bowiem na podstawie dokumentów złożonych przez pozwanego, Sąd Okręgowy ustalił, że uchwały z 5 kwietnia 2011 r. nie zostały skutecznie podjęte i nie mogły stanowić podstawy wpisu M. G. jako członka zarządu spółki.

Niezależnie od powyższego, Sąd Okręgowy wskazał, że nawet gdyby przyjąć, iż M. G. został skutecznie ustanowiony członkiem zarządu spółki (...), to powód nie wykazał, aby G. (...) znajdowała się w upadłości. Sąd Okręgowy zaznaczył, że w załącznikach do pozwu udokumentowano nieskładanie przez spółkę sprawozdań finansowych, nie przedstawiono jednak żadnych dokumentów mających dowiedzieć, że ogłoszono upadłość spółki. Tymczasem warunek ten jest konieczny, aby powód mógł wystąpić wobec M. G. z roszczeniem wywodzonym z zobowiązań spółki, a dopiero w dalszej kolejności należałoby wykazać niedobór aktywów i poważne uchybienia pozwanego, które przyczyniły się do upadłości.

Sąd Okręgowy wskazał także, że zgodnie z treścią przepisu art. 192 ww. ustawy w sprawie spółek handlowych (k. 118 w sprawie XXVI GCo 17/15), zarządcy (spółki z ograniczoną odpowiedzialnością – przyp. Sądu), ponoszą odpowiedzialność na zasadach określonych w art. 59. Tym samym, drugim przepisem regulującym kwestię odpowiedzialności członka zarządu jest przepis art. 59 luksemburskiego kodeksu spółek handlowych (k. 139 w sprawie XXVI GCo 17/15), wskazujący na solidarną odpowiedzialność członków zarządu wobec spółki i osób trzecich za szkody wynikłe z naruszenia postanowień (kodeksu) lub statutu spółki. W dalszej treści przepisu wskazane są przesłanki ekskulacyjne. Dla wykazania roszczenia należałoby zatem w ocenie Sądu Okręgowego w pozwie określić, który z przepisów kodeksu lub statutu pozwany naruszył, jednakże w toku postępowania powód aż do zamknięcia rozprawy, powoływał się na przesłanki z art. 299 k.s.h. i nie wykazał przy tym naruszenia przez pozwanego przepisów Kodeksu Handlowego, ani też statutu spółki. Jednocześnie zdaniem Sądu Okręgowego nieadekwatne dla powyższej oceny pozostają podniesione przez powoda okoliczności odnoszące się do bezskuteczności egzekucji rozumianej zgodnie z regulacją art. 299 k.s.h., a to wobec faktu, iż przepisy kodeksu spółek handlowych z dnia 15 września 2000 r. (Dz. U. Nr 94, poz. 1037), jak wskazano na wstępie (zabrakło omyłkowo dodania przez Sąd Okręgowy zwrotu „nie mają zastosowania”). Stąd też zdaniem Sądu Okręgowego, twierdzenia powoda, jakoby postanowienie w przedmiocie zabezpieczenia udzielone w sprawie o sygn. IV GCo 111/14 przesądzało o zasadności powództwa, jest bezzasadne, bowiem zabezpieczenia udzielono w oparciu o przepis art. 299 k.s.h., który nie ma zastosowania w oparciu o przedstawiony przez powoda stan faktyczny.

Sąd Okręgowy ubocznie wskazał, że 26 kwietnia 2012 r. Sąd Okręgowy w Warszawie XXVI Wydział Gospodarczy wydał europejski nakaz zapłaty z powództwa uprawnionej przeciwko G. (...) w L. (nakaz k. 29-33). Powód wskazał, że egzekucja wobec podmiotu luksemburskiego prowadzona była w Polsce, jednakże została umorzona z powodu jej bezskuteczności i niedoboru aktywów, co jednakże nie znajduje potwierdzenia w przedstawionym przez strony materiale dowodowym, a tym samym należało uznać powyższe za niewykazane.

Mając na uwadze powyższe, w ocenie Sądu Okręgowego, powód nie wykazał, aby zaktualizowały się przesłanki odpowiedzialności M. G. za zobowiązania G. (...), określone w przepisach art. 495-1 luksemburskiego Kodeksu Spółek Handlowych i art. 59 w zw. z art. 192 luksemburskiego Kodeksu Spółek Handlowych, stąd powództwo należało oddalić w całości, o czym orzeczono w pkt I wyroku.

O kosztach procesu orzeczono w pkt II wyroku na podstawie przepisu art. 98 k.p.c., zasądzając od powoda jako przegrywającego sprawę na rzecz pozwanego kwotę 7.217 zł, przy czym na koszty strony pozwanej składały się koszty zastępstwa procesowego w kwocie 7.200 zł oraz opłata od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

W pkt III wyroku, Sąd I instancji nieuiszczoną przez J. B. część opłaty sądowej od pozwu, tj. kwotę 10.582 zł, przejął na rachunek Skarbu Państwa, na podstawie przepisu art. 113 ust. 1 i ust. 4 u.k.s.c. w zw. z art. 100 ust. 1 u.k.s.c., wobec przegrania przez powoda niniejszej sprawy.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód, zaskarżając go w całości.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

I. naruszenie prawa materialnego:

1. art. 299 § 1 k.s.h. w zw. z art. 191 bis i nast. luksemburskiego kodeksu handlowego („UCH”) poprzez błędne przyjęcie, iż w sprawie (rzekomo) nie zachodzą okoliczności przemawiające za uwzględnieniem roszczenia powoda, w sytuacji, w której to wszelkie przesłanki zostały przez powoda wykazane;

2. art. 17 ust. 3 ustawy prawo międzynarodowe prywatne („PPM”) poprzez niewłaściwe zastosowanie jego w sprawie, co spowodowało przyjęciem, że prawem właściwym do rozpoznania niniejszej sprawy jest prawo luksemburskie, w sytuacji w której będzie to prawo polskie ze względu na treść Rozporządzenia (WE) 44/2001 („Bruksela I”);

II. naruszenie prawa formalnego, tj. art. 233 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów polegających na błędnym przyjęciu, iż powód rzekomo nie wykazał swojego roszczenia, w sytuacji, w której to roszczenia zostały w całości wykazane.

W oparciu o powyższe zarzuty powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie na rzecz powoda żądanych kwot i zasądzenie od pozwanego zwrotu kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego, wg norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja była bezzasadna.

Sąd Apelacyjny aprobuje ustalenia poczynione przez Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku oraz przyjmuje je za własne, co oznacza, że nie zachodzi konieczność ich szczegółowego powtarzania (por. wyroki Sądu Najwyższego z 27.03.2012 r., III UK 75/11, z 14.05.2010 r., II CSK 545/09, z 27.04.2010 r., II PK 312/09, z 20.01.2010 r., II PK 178/09, z 08.10.1998 r., II CKN 923/97, OSNC 1999 r. Nr 3, poz. 60).

Odnosząc się do zarzutów apelacji wskazać należy, iż żaden z nich nie był trafny.

W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd pierwszej instancji prawidłowo zastosował w oparciu o art. 17 prawa międzynarodowego prywatnego – przepisy prawa luksemburskiego Kodeksu Spółek Handlowych i prawidłowo uznał, że w ich świetle nie ma podstaw do uwzględnienia roszczenia.

W pierwszej kolejności należało odnieść się do zarzutu naruszenia art. 17 ust. 3 ustawy prawo międzynarodowe prywatne poprzez jego niewłaściwe zastosowanie w sprawie i przyjęcie, iż prawem właściwym do rozpoznania niniejszej sprawy jest prawo luksemburskie, w sytuacji, w której prawem właściwym jest prawo polskie ze względu na treść Rozporządzenia (WE) 44/2001 („Bruksela I”).

W kontekście powyższego zarzutu należy zaznaczyć, iż w sprawie należało zbadać, czy pierwszeństwa przed przepisami polskiego prawa prywatnego międzynarodowego tj. polskimi przepisami prawa materialnego nie będą miały przepisy uregulowane w umowie międzynarodowej lub akcie prawa europejskiego. Sąd pierwszej instancji choć bardzo pobieżnie to odniósł się do tego problemu. Wskazał bowiem zasadnie, że brak jest w tej kwestii umowy bilateralnej (czyli polsko – luksemburskiej) oraz zaznaczył, że nie ma aktu prawa europejskiego, który mógłby mieć zastosowanie, jednak nie rozwinął tego wątku. W ocenie Sądu Apelacyjnego pobieżność w zakresie analizy powyższej kwestii nie

zmienia oceny trafności rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego w zakresie ustalenia prawa luksemburskiego jako prawa właściwego stosowanego do rozpoznania niniejszej sprawy z następujących powodów.

Nie ma racji skarżący - powołując się na błędne niezastosowanie przez Sąd Okręgowy prawa polskiego tj. art. 299 k.s.h. w świetle treści rozporządzenia unijnego tzw. Bruksela I. Skarżący bowiem błędnie odnosi Rozporządzenie Rady (WE) Nr 44/2001 z dnia 22 grudnia 2000 r. („Bruksela I”) do kwestii ustalenia prawa właściwego stosowanego do rozpoznania danej sprawy, podczas gdy reguluje ono w szczególności jurysdykcję danego sądu do rozpoznania sprawy tzn. reguluje ono kwestię tego, przed jakimi sądami osoby mające miejsce zamieszkania na terytorium państw członkowskich mogą być pozywane, niezależnie od ich obywatelstwa.

Sąd Apelacyjny wskazuje, że dla oceny tego prawo materialne, jakiego państwa powinno być zastosowane w przedmiotowej sprawie, należało na wstępie rozważyć, czy nie będą miały pierwszeństwa, jeśli chodzi o zbadanie prawa właściwego dla rozpoznania niniejszej sprawy przepisy Rozporządzenia (WE) nr 864/2007 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11.07.2007r. dotyczącego prawa właściwego dla zobowiązań pozaumownych („Rzym II”), skoro mamy do czynienia w sprawie z roszczeniem nie wynikającym z umowy zawartej przez powoda z pozwanym, lecz z roszczeniem wywodzonym z faktu odpowiedzialności pozwanego jako członka zarządu za zobowiązania spółki prawa handlowego mającej siedzibę w L..

Zgodnie z art. 1 Rozporządzenia (WE) nr 864/2007 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11.07.2007r. dotyczącego prawa właściwego dla zobowiązań pozaumownych („Rzym II”), który reguluje przedmiotowy zakres zastosowania tego rozporządzenia, rozporządzenie to stosuje się do zobowiązań pozaumownych w sprawach cywilnych i handlowych powiązanych z prawami różnych państw. Powyższego rozporządzenia nie stosuje jednak do spraw wskazanych w jego art. 1, a zgodnie z art. 1 ust. 2 lit. d tego przepisu z zakresu jego zastosowania wyłączone są m.in. zobowiązania pozaumowne wynikające z prawa spółek i innych jednostek organizacyjnych, posiadających osobowości prawną, dotyczące m. in. kwestii takich, jak osobista odpowiedzialność organów i wspólników za zobowiązania spółki.

Art. 1 ustawy Prawo prywatne międzynarodowe z dnia 4 lutego 2011 r. (tj. z dnia 13 października 2015 r., Dz.U. z 2015 r. poz. 1792) stanowi, że ustawa ta reguluje właściwość prawa dla stosunków z zakresu prawa prywatnego związanych z więcej niż z jednym państwem. Przepis art. 17 ust. 1 i 2 tej ustawy stanowią, że osoba prawna podlega prawu państwa, w którym ma siedzibę. Jeżeli jednak prawo wskazane w przepisie ust. 1 przewiduje właściwość prawa państwa, na podstawie którego osoba prawna została utworzona, stosuje się prawo tego państwa. Zgodnie z art. 17 ust. 3 cyt. ustawy prawo wskazanemu w przepisach ust. 1 i 2 podlegają w szczególności:

- 1) powstanie, łączenie, podział, przekształcenie lub ustanie osoby prawnej;
- 2) charakter prawny osoby prawnej;
- 3) nazwa oraz firma osoby prawnej;
- 4) zdolność osoby prawnej;
- 5) kompetencje i zasady działania oraz powoływanie i odwoływanie członków organów;
- 6) reprezentacja;
- 7) nabycie i utrata statusu wspólnika lub członkostwa oraz prawa i obowiązki z nimi związane;
- 8) odpowiedzialność wspólników lub członków za zobowiązania osoby prawnej;
- 9) skutki naruszenia przez osobę reprezentującą osobę prawną ustawy, aktu założycielskiego lub statutu.

Z przepisu tego jednoznacznie wynika, że prawu właściwemu dla siedziby osoby prawnej, w tym wypadku spółki (...), podlegał spór dotyczący odpowiedzialności wspólników i członków zarządu tej spółki za zobowiązania tej osoby prawnej. Z tego względu oraz wobec tego, że Polska nie ma zawartej dwustronnej umowy z Księstwem Luksemburg

w kwestii prawa właściwego w tego rodzaju sporach, to Sąd Okręgowy prawidłowo zastosował, w oparciu o art. 17 ustawy Prawo międzynarodowe prywatne – przepisy ustawy z dnia 10 sierpnia 1915 r. o spółkach handlowych (luksemburskiego Kodeksu Spółek Handlowych) i trafnie uznał, że w ich świetle nie ma podstaw do uwzględnienia roszczenia.

Należy wskazać, iż luksemburski Kodeks Spółek Handlowych nie ma odpowiednika polskiego art. 299 k.s.h., a brak było podstaw do uwzględnienia powództwa w oparciu o inne przepisy tego kodeksu, a w każdym razie skarżący tego nie wykazał.

Jak zasadnie wskazał Sąd pierwszej instancji materialną podstawę ponoszenia odpowiedzialności przez członka zarządu spółki prawa luksemburskiego mógłby stanowić w niniejszej sprawie art. 495-1 luksemburskiego Kodeksu Spółek Handlowych, z treści którego wynika, iż podstawowym warunkiem ponoszenia odpowiedzialności przez członka zarządu jest to, żeby dana osoba była członkiem zarządu i istniał niedobór aktywów wykazany upadłością spółki. W świetle zebranego materiału dowodowego Sąd Okręgowy prawidłowo uznał, iż niezależnie od oceny kwestii skuteczności ustanowienia pozwanego członkiem zarządu, powód nie wykazał, by spółka (...) znajdowała się w upadłości i by został wykazany niedobór aktywów wykazany upadłością tej spółki. Powód nie wykazał także, by zaszyły przesłanki warunkujące odpowiedzialność członka zarządu zgodnie z art. 191 bis i nast. w zw. z art. 59 luksemburskiego Kodeksu Spółek Handlowych, który mógłby stanowić drugą podstawę ponoszenia odpowiedzialności przez członka zarządu. W myśl powyższego przepisu członkowie zarządu ponoszą solidarną odpowiedzialność wobec spółki i osób trzecich za szkody wynikłe z naruszenia postanowień kodeksu lub statutu spółki. Zasadnie Sąd Okręgowy wskazał, iż w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji powód powołując się na naruszeniu art. 299 k.s.h. nie wykazał w żaden sposób naruszenia przez pozwanego jako członka zarządu spółki (...) konkretnego lub konkretnych przepisów luksemburskiego Kodeksu Spółek Handlowych ani statutu spółki (...).

Tym samym nie zasługiwał na uwzględnienie podniesiony przez skarżącego zarzut naruszenia art. 299 § 1 k.s.h. w zw. z art. 191 bis i nast. luksemburskiego kodeksu handlowego poprzez przyjęcie, iż w sprawie nie zachodzą okoliczności przemawiające za uwzględnieniem roszczenia powoda, w sytuacji w której wszelkie przesłanki zostały przez powoda wykazane. Trzeba też zauważyć, że zgodnie z art. 187 k.p.c. Sąd Okręgowy był związany okolicznościami faktycznymi wskazanymi w pozwie, w uzasadnieniu którego powód powołał okoliczności faktyczne mające być podstawą odpowiedzialności pozwanego w oparciu o treść art. 299 k.s.h., a nie na fakt naruszenia przez pozwanego postanowień ustawy prawo spółek prawa luksemburskiego czy na fakt naruszenia konkretnych postanowień statutu (umowy spółki) G. (...).

Niezależnie od powyższego należy podkreślić, iż trafnie zauważył Sąd Okręgowy, że gdyby nawet teoretycznie przyjąć możliwość zastosowania w sprawie art. 299 k.s.h., to powód nie wykazał by pozwany był skutecznie powołany na członka zarządu G. (...), a jeśli tak to, w jakim precyzyjnie określonym czasie tę funkcję pełnił.

Skarżący zarzucił także naruszenie przez Sąd I instancji art. 233 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej a nie swobodnej oceny dowodów polegających na błędnym przyjęciu, iż powód nie wykazał swojego roszczenia.

Należy wskazać, iż art. 233 § 1 k.p.c. stanowi, że sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Skuteczne podniesienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że ta swobodna ocena dowodów została przekroczona, lecz w tym celu w pierwszej kolejności skarżący powinien wskazać, które konkretne dowody zostały błędnie ocenione przez sąd oraz wskazać konkretne uchybienia w zakresie oceny tych dowodów, jakich dopuścił się sąd pierwszej instancji, a które polegały na naruszeniu zasad logiki, doświadczenia życiowego czy zdrowego rozsądku. W przedmiotowej sprawie skarżący w zarzucie apelacji dotyczącym naruszenia art. 233 k.p.c. podał, że naruszenie tej normy prawnej nastąpiło poprzez dokonanie dowolnej a nie swobodnej oceny dowodów, jednak nie sprecyzował, który lub które dowody zostały źle ocenione przez Sąd I instancji. Dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. konieczne jest także wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył Sąd Okręgowy przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy

dowodowej lub niesłuszne im je przyznając (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2001 roku, IV CKN 970/00, Legalis), a tego rodzaju argumentacji w apelacji nie przedstawiono.

Uznając zatem, iż zarzuty apelacji nie podważyły zarówno poczynionych przez Sąd Okręgowy istotnych dla rozpoznania sprawy ustaleń faktycznych, jak i istotnej dla rozstrzygnięcia sporu przedstawionej przez ten Sąd argumentacji prawnej, Sąd Apelacyjny w oparciu o art. 385 k.p.c. apelację powoda oddalił, jako bezzasadną.

Tomasz Wojciechowski Ewa Zalewska Dorota Wybraniec